

Ks. PIOTR BOBER (Kraków)

### **Penitencjarze mariaccy w XVII wieku.**

Sobór Trydencki (s. XXIV c. 8), polecający erygować biskupom kanonika penitencjarza przy kościołach katedralnych, nie wy-

kluczał tym samym możliwości erygowania osobnych penitencjarzy przy innych kościołach, np. kolegiackich. Tak rozumiał postanowienie trydenckie nasz synod prowincjonalny piotrkowski z 1577 r. (stat. 29), a za nim, jeśli chodzi o diecezję krakowską, synod diecezjalny kard. J. Radziwiłła, administratora stałego diecezji krakowskiej w 1593 (stat. 5). Za statutem diecezjalnym poszły czyny i tak jeśli chodzi o diecezję, to poza istniejącymi już penitencjarzami przy katedrze krakowskiej fundacji kard. Oleśnickiego i bp. Konarskiego, z XV i XVI w., funduje 3 nowych penitencjarzy w tejże katedrze w 1615 r. archidiakon krakowski Jan Fox oraz bp. P. Tylicki — jednego w 1618 r. Za nim pójdzie kan. Łukasz Dąbski w 1645 r. fundujący 2 nowych penitencjarzy. Przy kościołach kolegialnych spotykamy się z penitencjarzami w kolegiacie sandomierskiej, gdzie bp. Zadzik, zamierza ufundować osobnego penitencjarza, a Gembicki w 1643 w punktach do kapituły sandomierskiej przypomina obowiązek fundacji kanonika penitencjarza. W Krakowie w kolegiacie W. Św. spotykamy się z pewnego rodzaju penitencjarzami w 1653 r. fundacji kan. Jakuba Górskiego, a na prowincji w kolegiacie nowosądeckiej w 1639 r. fundacja kustosa i oficjała nowosądeckiego. B. Fusoriusza powołuje 2 penitencjarzy do pracy przy tej świątyni. W kościołach niekolegiackich poza Olkuszem, gdzie powstaje fundacja penitencjarza w 1684 r., najwcześniej spotykamy się z fundacjami odrębnych penitencjarzy przy kościele NMP. w Krakowie. Na te fundacje złożył się szereg powodów, jak: powaga i godność świątyni mariackiej jako kościoła archipresbyterialnego, katedry mieszczaństwa krakowskiego, gdzie głównie skupiało się życie religijne miasta, nadto tendencja do zatrzymania wiernych przy parafii, którzy z racji ożywionego duszpasterstwa na terenie konfesjonału rozwijanego przez bliskich Jezuitów przy kościele św. Barbary odciągali parafian od macierzystego kościoła, jak to potwierdza relacja Gembickiego z 1644 r., gromadząc tychże na licznych nabożeństwach (np. wprowadzonych świeżo 40-godzinnych), suplikacjach, kazaniach, zebraniach kongregacji mariańskich, działających przy tym kościele. Do bezpośrednich powodów należy inicjatywa archid. Jana Focha, fundatora penitencjaryj katedralnych. Związany specjalnymi węzłami z kościołem mariackim (kolatorstwo jednej z altaryj) oraz osobista znajomość z Ks. S. Kromerem, którego prezentował na prebendę w kościele W. Św. w Szydłowie, patronatu archidiecezji krakowskiej, przyczynił się powstania fundacji pierwszej penitencjarii Kromera w 1623 r. Za nią poszły następne, przeważnie fundacje duchownych, zatrudnionych jako altarystów przy NMP. i to w następującej kolejności: 2) f. Gierlachowskiego zakrystianina w 1623 r.; 3) f. Kędzińskiego psal-

terzysty NMP. w 1627 r., 4 i 5 fundacja Stan. Przeździeckiego plebana w Gdowie i altarysty NMP. w 1633 r. Wspomniani penitencjarze byli jednocześnie altarystami i zamieszkiwali w Domu Altarystów przy Małym Rynku, na rogu tegoż i ul. Siennej (dziś nr 7) i jeden z nich ks. P. Kalwowicz, kapłan b. zasłużony dla kościoła mariackiego dla uniezależnienia penitencjarzy od Zgromadzenia Altarystów, nosi się z zamiarem założenia osobnego Zgromadzenia Ks. Penitencjarzy NMP. i w tym celu wspólnie z altarystą ks. Ad. Komoniowskim nabywa odrębny dom od rodziny Ryniowiczów (dziś Plac Mariacki 2) w 1637 r., który to akt kupna zatwierdza bp Zadzik w 1642 r. Na mocy osobnej ordynacji uzgodnionej z Komoniowskim ustala się listę osób mających zamieszkiwać w nowym Domu Penitencjarzy, w którym też jako jeden z pierwszych osiada penitencjarz nowej fundacji ks. Woj. Goryszowskiego w r. 1641 r., z kolei penitencjarz f. Komoniowskiego w 1643 r. oraz penitencjarz fundacji osoby świeckiej A. Cyrusowej w 1644 r. W 5 lat później altarysta Marzęcki leguje kwotę fundacyjną 1.000 zł na nowego altarystę, która przez egzekutorów testamentu przy powiększeniu kapitału fundacyjnego do 2.000 zł w 1649 zostaje użyta do fundacji 4 penitencjarza, zamieszkującego jednak w Domu Altarystów, z racji zamieszkania fundatora w tymże domu.

10 penitencjarza fundacji profesora Akademii Krakowskiej ks. Marcina Radywińskiego zostaje zatwierdzona w 1655 r., wreszcie dwie ostatnie fundacje są dziełem penitencjarza ks. Stan. Grodzkiego, tj XI — w 1675 r. i XII w 1676 r.

Tak więc w 1676 r. kościół NMP. posiada aż 12 penitencjarzy, a więc cyfrę najwyższą w diecezji krakowskiej, którzy od chwili śmierci ks. Kalwowicza († 1662) utworzyli 2 odrębne od siebie Zgromadzenia. Wprawdzie po 1662 r. były usiłowania ze strony ks. Jana Dobrzyckiego seniora Domu Altarystów i penitencjarza f. Marzęckiego do utworzenia jednego Zgromadzenia Ks. Penitencjarzy, ale opór tych ostatnich przebywających w domu Ryniowiczowskim uzasadniony odrębnymi fundacjami dla poszczególnych penitencjaryj, których posiadacze zamieszkiwali ten dom jak i zapisami na mensa communis dla tegoż Domu uniemożliwił realizację planu. Wybuchł na tym tle długoletni spór między Domem Altarystów i Penitencjarzy, który od 1675 r. toczył się poprzez wszystkie instancje sądowe, tj. I instancję Sądu Komisarzy bpa Małachowskiego, zakończoną wyrokiem w 1687 r. pomyślnym dla Domu Penitencjarzy; II instancję apelacyjną bpa Małachowskiego zakończoną wyrokiem w 1694 r. pomyślnym dla Altarystów, jak wreszcie III instancję przed Delegatem Stol. Apost., kan Opackim, który w 1696 r. przychylił się do żądań Penitencjarzy, uwalnia-

jąc ich od pretensyj Altarystów co do utworzenia jednego Zgromadzenia. W 1696 r. kończy się pierwszy etap sporu, który w XVIII wieku przez całe 30 lat toczy się przed trybunałami rzymskimi.

Oba Zgromadzenia posiadały odrębne statuty normujące życie wspólne, obowiązki i prawa członków zarówno wobec władz Zgromadzeń, tj. seniorów jak względem siebie. Oba Zgromadzenia miały odrębną mensam communem, oraz odrębne uposażenia poszczególnych penitencjaryj, których posiadacze byli jednocześnie altarystami mariackimi. Obowiązki i uprawnienia tychże w zakresie administracji Sakramentu Pokuty, kwalifikacje moralne i intelektualne określały dokładnie poszczególne fundacje oraz dekrety wizytacyjne biskupów, np. Zadzika w 1636 r. czy Łubieńskiego w XVIII w. Życie wewnętrzne obu Zgromadzeń da się skreślić na podstawie Księgi Protokółów posiedzeń Domu Altarystów już od 1623 r. prowadzonej, natomiast Domu Penitencjaryj dopiero w XVIII wieku z racji zaginięcia księgi protokółów z XVII wieku. Materiały do skreślenia historii obu Zgromadzeń znajdują się z racji rozproszenia archiwaliów Zgromadzeń po upadku Polski w Archiwum Kościoła NMP., Archiwum Akt Dawnych Miasta Krakowa, Archiwum Metropolitalnym Krakowskim, częściowo w Archiwum Państwowym w Krakowie oraz w drobnym zakresie w Archiwach obu Zgromadzeń.

Pod względem prawnym penitencjarie mariackie były beneficjami symplicznymi, pozwalającymi posiadać inne tego rodzaju beneficja, z wyłączeniem duszpasterskich jako niezgodnych. Były to beneficja nadawane na stałe ich posiadaczom w drodze instytucji kanonicznej, przy której składali wyznanie wiary oraz przysięgę posłuszeństwa ordynariuszowi.

Kandydaci na penitencjarie musieli złożyć egzamin quoad scientiam dla otrzymania aprobaty do słuchania spowiedzi, nadto uzupełniać swe z tego zakresu wiadomości przez lekturę fachowych dzieł moralnych oraz branie udziału w kongregacjach dekanalnych dekanatu NMP., zgodnie z zarządzeniami synodu Szyszkowskiego z 1621 r.

Zwierzchnictwo nad penitencjarzami, zgodnie z postanowieniami dekretu reformacyjnego z wizytacji Zadzika z 1636 r. wykonywał poza Seniosem każdorazowy archipresbyter mariacki, przy czym w wypadkach poważniejszych decydowała władza diecezjalna.

Instytucja penitencjarzy mariackich przyczyniła się w dużej mierze do odciążenia pracy duszpasterskiej wikariuszów mariac-

kich, skupiając przy konfesjonatach wiernych, tym bardziej iż z małymi wyjątkami penitencjarze byli to wychowankowie Akademii Krakowskiej, posiadający często stopnie naukowe, jak magistrów czy doktorów filozofii lub prawa.